

# BIAŁAS & LANEK, prePOLON

Pana to kolo  
Trzy strzały na sesje i polot  
Pana to kolo  
Odblokujesz .. i bolon

Jak z rapem nie wyjdzie  
Nie boje się o moją przyszłość  
Jak z rapem nie wyjdzie  
Jak przecież kur\* mi wyszło  
Robiłem się sławny  
Każdy chce być moim kolegą  
A ja nie mam czasu by spotkać się z moim kolegą  
Jestem hipokrytom  
Bo wiecie jak bardzo pierd\* bananów  
Chce by mój syn był największym bananem  
Jaki się urodzi w tym pieprzonym kraju  
Zawsze raperzy się trochę mnie bali  
Z moimi ziomami można kraść konie  
Lepiej uważaj na swoje ferrari

Dzieciaki z weteranami znów się przepychają o prestiż  
Jak na to patrzę  
To sam nie wiem którzy tak naprawdę  
Są większymi dziweećmi  
I w chu\* mam to czy mnie któryś z n ich lubi  
Szczzerze to się w to w ogóle nie wczuwam  
Póki luźno zjadam se jednych i drugich

Pana to kolo  
Trzy strzały na sesje i polot  
Pana to kolo  
Odblokujesz .. i bolon